

Kociszewski, Aleksander

"Wspomnienia", Michał Gwiazdowicz, Warszawa 1974 : [recenzja]

Rocznik Mazowiecki 7, 345-347

1979

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

przypomina, zachęcają do przeczytania tej interesującej lektury. Szkoda tylko, że autor sięgnął w swej pracy po wielce niezborny i kontrowersyjny środek przekazu. Gdyby pozostał przy wspomnieniach i pisał o tym, co zna z au-

topsji, dzieło jego byłoby bardziej autentyczne, a historia ruchu ludowego tego regionu bardziej zasługująca na wiarę.

Ryszard Juszkiewicz

Michał Gwiazdowicz, *Wspomnienia*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1974, ss. 329, 3 nlb, ilustr.

Z postacią Michała Gwiazdowicza wiąże się historia powstania, rozwoju i walki radykalnego ruchu ludowego na Mazowszu oraz proces kształtowania się świadomości mas chłopskich w kierunku zrozumienia celowości i potrzeby wspólnej walki robotników i chłopów o prawo do ziemi, pracy i ludzkiego życia. Losy jego oraz całej rodziny Gwiazdowiczów splatają się z walką przeciwko hitlerowskiemu okupantowi, a po wyzwoleniu z trudem budowy władzy ludowej. Z prawdziwą radością przyjęli więc historycy i miłośnicy regionu wiadomość o ukazaniu się wspomnień tego zasłużonego działacza.

Nielatwego zadania przygotowania publikacji podjął się Zygmunt Hemmerling, od kilku już lat interesujący się postacią Gwiazdowicza¹. Było to zadanie trudne. Trzeba bowiem pamiętać, że pióro nie było nigdy mocnym atutem w walce politycznej Gwiazdowicza, co więcej, wspomnienia zaczęto spisywać w 1948 r. i kontynuowano już do śmierci. Był to bardzo ciężki okres dla schorowanego i przygniecionego osobistymi tragediami człowieka. Trzeba było uwzględnić wstawki i uzupełnienia powstałe w późniejszych latach, wprowadzić poprawki gramatyczne, starać się jednocześnie o zachowanie pewnych odrębności stylu, naleciałości

gwarowych, charakterystycznych dla piszącego. Wywiązano się z tego zadania w sposób znakomity.

Wielką zaletą wspomnień jest ich autentyzm. Autor nie koloryzuje wydarzeń, unika też ich oceny, a co najważniejsze — nie patrzy na nie przez pryzmat późniejszych doświadczeń, lecz przedstawia tak, jak je wówczas widział. Jest to więc autentyczny zapis pamiętnikarski, odpowiadający wszelkim wymogom tego gatunku pisarstwa. W tej sytuacji wartość wspomnień jako źródła historycznego jest duża. Szczególną wagę mają one dla badaczy dziejów Mazowsza, z którym Gwiazdowicz związany był całym swym życiem i działalnością.

Urodził się w Kłopcynie w pow. rawskim, ukończył znaną szkołę rolniczą w Pszczelinie. W 1919 r. został mianowany starostą w Rawie Maz. Kiedy osiadł w Pęchcinie w pow. ciechanowskim, stał się znanym i cenionym działaczem politycznym i gospodarczym. Był członkiem PSL „Wyzwolenie”, następnie członkiem Zarządu Głównego Zjednoczenia Lewicy Chłopskiej „Samopomoc”. Będąc przeciwnikiem rządów sanacyjnych, zbliżył się do KPP, której był najprawdopodobniej członkiem. W okresie okupacji włączył się do ruchu konspiracyjnego. Współpracował z członkami PPR i żołnierzami AL. 9 lipca 1944 r. został przewodniczącym konspiracyjnej WRN dla terenów północnego Mazowsza. Po wy-

¹ Z. Hemmerling, *Michał Gwiazdowicz*, „Kronika Miasta Poznania”, 1965, nr 1, s. 27—31.

zwoleniu był pierwszym wojewodą poznańskim, a następnie warszawskim.

Z kart pamiętnika rysuje się obraz działacza niełatwo zdobywającego stanowiska. Na jego życie składało się również pasmo niepowodzeń, trudności, przewartościowywania poglądów, ostra walka z przeciwnikami i samym sobą niemal do ostatniej chwili. Te dwie strony życia i działalności ukazują pamiętnik. Szkoda, że wydawca zrezygnował z szerszych fragmentów obejmujących okres Polski Ludowej.

Cennym uzupełnieniem wspomnień są relacje osób, które współpracowały z Michałem Gwiazdowiczem. Czternastu autorów rozszerza fakty podane w pamiętniku, zwłaszcza dotyczące walki z okupantem hitlerowskim. Wartość tych relacji polega przede wszystkim na subiektywnych ocenach postawy i działalności całej rodziny Gwiazdowiczów. Należy bowiem podkreślić, że relacje zawierają również wspomnienia o dwóch synach Michała. Starszy — Kazimierz — był zastępcą dowódcy 3 „Myszynieckiego” Batalionu AL. Po wojnie pracował w Polskim Radiu w redakcji audycji dla wsi. Zginął tragicznie w 1964 r. w Laosie jako przedstawiciel Polski w Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli. Młodszy syn — Michał — był oficerem łącznikowym GL. Ciężko ranny w czasie wykonywania zadania, został aresztowany i zamordowany w ciechanowskim gestapo.

Wspomnienia Gwiazdowicza nie dają pełnego obrazu jego życia i działalności. Obszernie omawiają lata do I wojny światowej włącznie. Lata międzywojenne, okupacja i okres tworzenia się władzy ludowej zostały przedstawione w sposób bardzo skrótowy. Dobrze się więc stało, że właściwe wspomnienia zostały poprzedzone obszerną biografią (s. 12—76) pióra Zygmunta Hemmerlinga.

Warto również podkreślić bogaty materiał ilustracyjny, stanowiący uzupełnienie pamiętnika.

W roku 1974 ukazały się dwie prace poświęcone Michałowi Gwiazdowiczowi² oraz całej rodzinie Gwiazdowiczów³. Prace te nie zostały wykorzystane w omawianym wydawnictwie, aczkolwiek wydaje się, że było to możliwe do wykonania, gdyż od chwili ich ukazania się do momentu oddania „Wspomnień” do druku upłynęło przeszło pół roku. Szkoda również, że nie znany był wydawcom artykuł Gwiazdowicza „Jak zostałem wojewodą w Poznaniu”, ogłoszony w piśmie „5 Rzek”⁴, a zawierający materiał nie uwzględniony w oryginale pamiętników. Pominięto prasę regionalną, jak też niektóre wydawnictwa Stacji Naukowej MOBN w Ciechanowie. Materiały tam zawarte mogły przyczynić się do bardziej wyrazistego nakreślenia sylwetki Gwiazdowicza⁵.

Najwspanialszym pomnikiem wzniesionym Gwiazdowiczom są szkoły noszące ich imiona: w Bądkowie pow. ciechanowski im. M. Gwiazdowicza i w Żelaznej pow. przasnyski im. K. Gwiazdowicza. Teraz zaś omawiane wydawnictwo czyni postać Michała bardziej wyrazistą, konkretną.

Warto na koniec zacytować wspomnienia Haliny Kowalskiej (s. 225): „Cieszę się, że ocaleje we wspomnieniach dobra pamięć o Nim, bo żaden osąd najsurowszy nawet nie jest w stanie obniżyć wartości tego człowieka,

² A. Kociszewski, *Michał Gwiazdowicz (1889—1962)*. „Rocznik Mazowiecki”, 1974, t. V, s. 455—467.

³ A. Kociszewski, *Rodzina Gwiazdowiczów*. W: *Okręg Płocki 1942—1945. Z walk PPR, GL—AL*, Warszawa 1974, s. 185—200.

⁴ M. Gwiazdowicz, *Jak zostałem wojewodą w Poznaniu*. „5 Rzek”, 1960, nr 4(16), s. 13—15.

⁵ Dotyczy to zwłaszcza „Kroniki Ciechanowskiej” nr 4—5 z 1932 r. oraz pism wojennych: „Głos Ciechanowa”, „5 Rzek”, „Trybuna Mazowiecka” (zwłaszcza mutacja ciechanowska). Wśród wydawnictw książkowych najwięcej materiału przynosi: *Milleńium Ciechanowa*, Ciechanów 1969, oraz *Ciechanów w okresie władzy ludowej*, Ciechanów 1970,

który gorąco kochał, mocno wierzył, walczył jak umiał najlepiej, bardzo dużo cierpiał, w swym załamaniu i osamotnieniu pozostał sobą, a w osta-

tecznym rozrachunku chociaż dopiero po śmierci — wygrał”.

Aleksander Kociszewski

Studia i materiały do dziejów Piaseczna i powiatu piaseczyńskiego, pod red. Jerzego Antoniewicza. Prace Mazowieckiego Ośrodka Badań Naukowych nr 15. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1973, ss. 421, 3 nlb, ilustr.

W ogólnym dorobku historiografii polskiej ważne miejsce zajmują badania dziejów poszczególnych historycznie ukształtowanych dzielnic naszego kraju. Służą one najczęściej jako materiał do uogólnień dotyczących przebiegu procesów historycznych. Ale nawet pobieżny przegląd opracowań historii regionalnej ukazuje duże dysproporcje w postępie badań nad dziejami poszczególnych dzielnic. Jednym z najslabiej zbadanych regionów wciąż jeszcze pozostaje Mazowsze. Jest to dotkliwa luka w dorobku historyków, zważywszy że specyfika rozwoju historycznego Mazowsza, szczególnie w okresach wcześniejszych, uniemożliwia rozciągnięcie na ten teren ustaleń odnoszących się do pozostałych części kraju.

Wiele pozytywnych zmian przyniosły wysiłki czynione od 1967 r. przez Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych. Skupiając badaczy z różnych dziedzin, starano się głębiej wnikać w procesy interesujące historię. Doświadczenia w realizacji tego generalnego założenia uwidoczniły się w wydawnictwach, wśród których przeważają monografie miast i powiatów mazowieckich i podlaskich. Opracowania te ułatwią w przyszłości powstanie syntezy dziejów Mazowsza, stanowią jednocześnie ogniwo polskiego procesu historycznego. Wydawcom przyszłowiec również celularyzacji aktualnego stanu badań, nie pomijając aspektu wychowawczego,

Ta różnorodność zadań wymaga współpracy ludzi ściśle związanych z terenem, często przedstawicieli różnych zawodów, dla których badania własnych miast stały się niejednokrotnie pasją życiową.

Przytoczone uwagi odnoszą się również do prezentowanej publikacji. Książka poświęcona dziejom Piaseczna jest rezultatem dwu sesji popularnonaukowych w Górze Kalwarii (1966) i Piasecznie (1969). Materiały przedstawione na sesji przez historyków i archeologów po pewnych zmianach i uzupełnieniach zostały przekazane do wydawnictwa. Książka wyszła dzięki inicjatywie i poparciu władz miasta, wysiłkowi pracowników nauki, miłośników regionu. Ukazanie się tej publikacji nie zastało już wśród żywych jej redaktora naukowego — dra Jerzego Antoniewicza.

Układ książki jest nietypowy dla wydawnictw mazowieckich, składa się ona z 3 części: opracowanie monograficzne, artykuły i materiały. W pierwszej części zamieszczono pracę Tadeusza Lalika „Piaseczno w dawnej Polsce XV—XVIII w. Przemiany struktury społeczno-gospodarczej”. Autor, znany historyk średniowiecza polskiego, pracuje również nad historią Mazowsza, związany jest urodzeniem, miejscem zamieszkania i zainteresowaniami naukowymi z dawną ziemią czerską i Piasecznem. Nic więc dziwnego, że referat wygłoszony na sesji w Piasecznie w toku dalszych badań prze-